Nr. 166 Kraków, Poniedziałek 19 Czerwca 1893. Rocznik V.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr., półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

KRONIKA.

Kalendarzyk zabaw i zebrań w Krakowie.

Poniedziałek 19 czerwca. O g. 6 p. p. posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności. — O g. 8 w. w teatrze: „Flirt" Michała Bałuckiego. — O g. 8 p. p. próba chóru męzkiego „Lutni". — O g. 8 w. zgromadzenie „Czeska Beseda".

Wtorek 20 czerwca. O g. 3 p. p. trzecie i ostatnie wyścigi na Błoniach (Wielka nagroda Krakowa). — O g. 4 p. p. zabawa dla dzieci w parku krakowskim. — O g. 6 p. p. Corso kwiatowe i podwieczorek w parku krakowskim.

Środa 21 czerwca. O g. wpół do 8 w. w teatrze: „Safanduły" (pierwszy występ pani Grek-Stachowiczowej).

Kalendarz. Dziś: św. Gerwazego i Protazego jutro: św. Reginy i Florentyny.

Kalendarz myśliwski. W czerwcu polować wolno na rogacze i ptactwo wodne (od 15 go)

Kalendarz rybacki. Przez cały czerwiec nie wolno łowić: brzanki, brzany, cyrty, leszcza i raka samicy. Ryby złowione muszą mieć miarę przepisaną. W czerwcu rozpoczyna się właściwa pora dla sportu wędkowego: pierwsza połowa miesiąca bardzo dobra do łapania pstrąga.

Wspierajmy przemysł ojczysty!

Dnia 19 czerwca.

Muzyka kościelna. Wczoraj w kościele N. P. Marji podczas sumy odprawionej przez ks. Skoczyńskiego, wykonał chór kościelny Mszę Ig. Mitterera D-dur na 2 głosy męskie z towarzyszeniem organów. Na Graduale śpiewał chór „Ave maris stella" B. Kothego, na Ofertorium „Defensor noster" Fr. Witta z „Musica sacra" a capela.

JE. Namiestnik hr. Kazimierz Badeni przyjechał w dniu wczorajszym do Krakowa. P. Namiestnik zamieszkał w hotelu Saskim.

Wyścigi konne w Krakowie. Przy najpiękniejszej pogodzie, rozpoczęły się wczorajsze wyścigi, drugie z kolei w sezonie letnim.

Loże i trybuny jak zwykle, zapełnione publicznością elegancką. Na tańszych miejscach mnóstwo osób, a na placu sportsmani i amatorzy totalizatora, który odznaczał się mniejszem ożywieniem niż zwykle.

Do pierwszego biegu sprzedażnego o nagrogę 1.200 złr. stanęły cztery konie: księcia Eugenjusza Auersperga ogier „Puchner", hrabiego Mik. Esterhazy'ego ogier „Waldmeister", pana Feliksa Scazighiny klacz „Pearless". Początkowo bieg prowadził „Pirat", lecz przed samą metą wziął nad nim przewagę „Puchner" i pierwszy przyszedł, bijąc swego przeciwnika na niewielką odległość. Trzecim był „Pearless".

Totalizator płacił za 5 złr. 12 złr., za 10 24 i za 50 — 123.

Na licytacji kupił zwycięzcę nadporucznik hr. Giżycki, płacąc za niego 2.300 złr.

W drugim biegu o nagrodę Wawelu 4000 złr., walczyły także cztery konie a mianowicie: nadporucznika barona Lud. Erlaugera, klacz „Dafne", ogier hr. Rudolfa Kinsky'ego „Intrygant", ogier p. Stan. Sonnenberga „Kiemlicz" i ogier br. Zygmunta Uechtritza „Achilles II.". Początkowo szedł pierwszy „Kiemlicz", lecz krótko cieszył się przewagą i zapasy toczyły się tylko między „Achillesem II." i „Intrygantem", które zostały zakończone zwycięztwem ostatniego. Trzecim z rzędu, była „Dafne".

Totalizator płacił za 5 złr. — 9 złr., za 10 — 19 i za 50 — 96.

Trzeciego biegu wcale nie było, gdyż zapisany koń p. Lud. Grabowskiego „Sezam" nie zjawił się na turfie i klacz hr. Jana Tarnowskiego „Telimena", zaprezentowała się sama. Naturalnie właścicielowi przyznano nagrodę prezesowską 2.000 złr.

Jak się łatwo dorozumieć, totalizator, także nie był czynny.

O handicap Tatrzański z nagrodą 4000 złr. na 17 mianowanych koni, zjawiły się tylko trzy. Z tych ogier bar. Zygmunta Uechtritza „Benczor", miał najwięcej zwolenników ogier hr. Rudolfa Kinskyego, „Nigaud", znacznie mniej, a o „Fiku", należącym do p. Art. Egyediego, mało kto wspominał. W tymże stosunku obstawiony był i totalizator. Losy inaczej pokierowały i „Nigaud" przy samej mecie, wyprzedził groźnego współzawodnika o parę cali.

Ci, którzy zaufali mu, zostali przyzwoicie wynagrodzeni, gdyż totalizator płacił za 5 złr. — 20 złr., za 10 — 40 i za 50 — 201.

Piąty bieg o nagrodę rządową, 2.300 złr. był dość interesujący. Do startu stanęły cztery konie, któremi były: hr. Mik. Esterhazy'ego ogier „Guschelbauer", hr. Rud. Kinsky'ego ogier „Radost", hr. Zdeaka Kinsky'ego ogier „Korszak" i hr. St. Siemieńskiego ogier „Vielleicht".

„Korszak" wysunął się naprzód i prowadził cały bieg. Dopiero przed dojściem do celu, dał się wyprzedzić „Radostowi" na długość łba. Trzecim był „Guschelbauer".

Totalizator płacił za 5 złr. — 14, za 10 — 28 i za 50 — 144.

W szóstym biegu z płotami, o nagrodę honorową i 1000 złr. gotówką, z których 700 złr. pierwszemu, 200 drugiemu i 100 trzeciemu, stanęło do walki sześć koni, dosiadanych przez oficerów kawalerji. Hrabia Stahremberg, nadporucznik Miklosch i nadporucznik Rud. Wacławiczek. najwięcej zwracali na siebie uwagi szczególniej ostatni, gdyż jego koń „Kaczér", znanym już jest ze zwycięztw odniesionych w Wiedniu i Peszcie. Dwaj zaś inni oficerowie, uważani są za najlepszych kawalerzystów w armji austrjackiej Bieg początkowo prowadził nadporucznik Wacławiczek, czasem wysuwał się nadporucznik Miklosch, na klaczy „Vain glory", lecz w połowie drogi, koń mu okulał. Przyszedł jednakowoż trzeci do mety. Walka rozgrywała się więc między hr. Stahrembergiem i nadporucznikiem Wacławiczkiem i ten doszedł pierwszy, zostawiając swego współzawodnika o kilka długości.

Totalizator płacił za 5 złr. — 19 złr, za 10 — 38 i za 50 — 192.

W ostatnim biegu *steeple-chase* o nagrodę miasta Krakowa 1200 złr., ubiegały się tylko trzy konie, jeżdżone przez dżokejów. Z tych, ogier hr. Maur. Esterhazy'ego „Poganyló" miał tak zapewnione pierwszeństwo, że na totalizatorze był nadzwyczaj silnie obstawiony. Ogier p. Art. Engyed'yego „Utolso Szerelem" nie cieszył się wielkiem zaufaniem a najmniej wał. nadporucznika hr. Paara „Le roy". Ten jednak początkowo prowadził bieg, lecz wkrótce ustąpił miejsca koniowi „Poganyló," który lekko przyszedł pierwszy, a za nim o kilka długości „Utolso Szerelem".

Totalizator płacił za 5 złr. — 7 złr., za 10 — 14 i za 50 — 73.

Na placu wyścigów obecni byli: JE. namiestnik hr. Kaz Badeni, głównokomenderujący jenerał Krieghammer, wielu wyższych oficerów i dygnitarzy.

Ostatnie wyścigi odbędą się jutro we wtorek i podczas nich będzie rozegraną główna nagroda 12.000 złr.

Poczem nastąpi corso kwiatowe i podwieczorek w parku krakowskim.

Na tem się zakończy letni karnawał krakowski.

Z teatru. W obsadzie ról w „Kościuszce pod Racławicami" zaszły wczoraj liczne zmiany. Rolę Filomeny odegrała zastępczą pani Winiarska, za pannę Wojnowską; w roli prezydentowej wystąpiła pani Wójcicka; w roli przekupki wystąpiła panna Wajdowska. Katkowa tym razem grał p. Ordyński, Abrahama p. Juljański. Przedstawienie poszło składnie, tylko publiczność nie bardzo dopisała. Wiele miejsc zauważyliśmy niezajętych.

Na dziś repertuar zapowiada „Flirt" Michała Bałuckiego.

Jutro t. j. we wtorek 20 b. m. z powodu c o r s a k w i a t o w e g o po wyścigach zapowiedzianego przedstawienia w teatrze nie będzie.

Od środy rozpocznie gościnę pani Grek-Stachowiczowa.

Wycieczka do Wieliczki. Przypominamy wszystkim życzliwym dla Domu akademickiego, oraz tym, coby pragnęli zwiedzić saliny w Wieliczce, że komitet budowy Domu urządza wspólną wycieczkę do kopalń w dniu 29 b. m. Zapisywać się można w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

„Czeska Beseda" w Krakowie, której statuty przez Wysokie c. k. Namiestnictwo zatwierdzone zostały, odbędzie w celu ukonstytuowania Walne Zgromadzenie w poniedziałek d. 19 czerwca b. r. o godz. 8 wieczorem w sali restauracji p. Józefa Frimla przy moście podgórskim. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie komitetu założycieli. 2) Odczytanie uchwalonych statutów Towarzystwa. 3) Przyjmowanie zgłoszeń na członków. 4) Wybór Wydziału. 5) Wnioski wolne.

Komitet rozesłał odezwę:

Rodacy! Ponieważ „Czeska Beseda" tylko w tym razie zdolną będzie odpowiedzieć swojemu zadaniu, jako miejsce zborne Czechów w Krakowie i okolicy zamieszkałych i jako ognisko duchowego i towarzyskiego życia, jeżeli dozna silnego, wszechstronnego poparcia i możliwie największą ilością członków wykazać się będzie mogła, wzywamy przeto usilnie wszystkich Was, którzy zdala od ojczyzny będąc, czujecie potrzebę stykania się z rodakami i dzielenia z nimi radości i smutku, abyście jak najliczniej na Walne zgromadzenie stawić się zechcieli i na członków „Czeskiej Besedy" się zgłosili.

P o l s k i c h p r z y j a c i ó ł n a s z y c h b ę d z i e m y c h ę t n i e w i d z i e ć u s i e b i e i m a m y n a d z i e j ę, ż e i o n i l i c z n i e d o n a s p r z y ł ą c z y ć s i ę z e c h c ą.

N a z d a r!

Komitet założycieli.

„Hetera", pod tym tytułem wystawił młody uzdolniony artysta-rzeźbiarz, p. Sakowski Mieczysław rzeźbę w gipsie w salonach tutejszego Towarzystwa sztuk pięknych. „Hetera" nader pochlebnie świadczy o talencie młodego artysty. Wyraz twarzy „Hetery" dokonale uchwycony, poza naturalna — rysunek wcale dobry. Całość prezentuje się efektownie.

P. Sakowski wykończył świeżo portret Lenartowicza i Blizińskiego

Z Izby sądowej. Sprawa sprzeniewierzenia listu rekomendowanego, w którym znajdowało się 3000 rubli i 800 marek — skończyła się w sobotę wieczorem o godzinie w pół do dziesiątej. Ława przysięgłych uznała winnym Stanisława Skąpskiego, zbrodni sprzeniewierzenia. Trybunał zaś pod przewodnictwem radcy Matusińskiego, wymierzył Skąpskiemu karę półtora rocznego ciężkiego więzienia.

Skargę popierał prokurator dr. Stawarski, obronę prowadził dr. Koy, adwokat krajowy.

Prokurator wniósł odwołanie od wymiaru kary. Oskarżony zaś zastrzegł sobie trzy dni do namysłu

Czytelnia polskiej katolickiej młodzieży w Krakowie będzie reprezentowaną na wiecu katolickim przez delegatów, którzy pomagać będą komitetowi jako członkowie sekcji kwaterunkowej i porządkowej.

Ku uczczeniu dostojników Kościoła i innych wybitnych osobistości, biorących udział w wiecu, urządza Czytelnia we środę dnia 5 lipca b. r. uroczyste przedstawienie w sali Tow. strzeleckiego, na którem odegrają amatorowie, członkowie Czytelni słynną tragedję Józefa Korzeniowskiego p. t. „Mnich" (Bolesław Śmiały). Reżyserję przedstawienia objął znany artysta teatru krakowskiego, p. Edmund Rygier. Na przedstawieniu tem zaprezentowanem będą nowe dekoracje, według wiernych wzorów ówczesnego stulecia wykonane.

Z „Harmonii". Walne zgromadzenie członków „Harmonji" odbędzie się po ferjach szkolnych w parku dra Jordana. Wskutek wypłaty wekslu na sumę 1700 złr. Kasie oszczędności, oraz 700 złr. fabrykantowi Kopcińskiemu, 400 złr. za sprowadzenie instrumentów, w kasie okazał się brak gotówki.

Zarząd płaci pensję pięciu nauczycielom.

Dochód brutto Towarzystwa wynosił około 6000 złr. Sumę tę w części „Harmonja" zawdzięcza ofiarności niektórych obywateli krakowskich (p. Jan Fiszer złożył na rzecz Towarzystwa 100 złr., dr. Jordan 100 złr., p. Jerzmanowski 200 złr.). Nie mało przyczynili się do wspomożenia ubogiej ale pięknej instytucji Tow. tatrzańskie i dr. Grudziński przez powołanie „Harmonji" do koncertowania w Rabce i Zakopanem na korzystnych warunkach. Prócz tego p. Grudzinski sprawił własnym kosztem letnie mundury muzykantom, według wzorów 4-go pułku.

Bibljoteka „Harmonji" posiada 500 nrów nut.

Dziś „Harmonja" przygrywać będzie na torze wyścigowym. We wtorek zaś podczas Corsa kwiatowego.

Składki: Złożono w naszej administracji dla dotkniętych powodzią od Kazimierza Z. 3 złr.

Policja przyaresztowała w dniach 16 i 17 b. m. za różne przekroczenia razem 67 osób. Z tego oddano sądowi do ukarania: za kradzież 6, za pijaństwo 4, gwałt publiczny 1, za prędką i nieostrożną jazdę 1, za powrót z szupasu 2, za wstręt do pracy 2, za uszkodzenie ciała 1, za natrętne żebractwo 6, magistratowi celem wyszupasowania 9, za brak przytułku i zajęcia 1, chorego umysłowo 1, szpitalowi do leczenia 3, policyjnie ukarano 17. Wdrożono dochodzenie przynależności do gminy przeciw 13 osobom. W aresztach policyjnych znajdowało się w tym czasie razem 146 osób.

Od Administracji.

Z dniem 15 czerwca b. r. odstąpiliśmy dział inseratowy naszego pisma w wyłączny zarząd

Drukarni Wł. L. Anczyca i Sp.

Inseraty przyjmuje nadal jak dotąd Administracja naszego pisma w godzinach zwykłych, wszakże odtąd t. j od dnia 15 czerwca 1893 r. do odbioru i kwitowania z odbioru pieniędzy upoważnioną jest jedynie powyższa firma. Wszelkie kwity powinny nosić pieczęć: „Dział inseratowy KURJERA POLSKIEGO" z podpisem: Wł. L. Anczyc i Spółka, inaczej są nieważne i należytość za nie ściąganą będzie powtornie.

Zmianę tę zadecydowaliśmy jedynie dla wprowadzenia wzorowego porządku i ładu w dziale inseratowym, który odtąd z całą dokładnością prowadzonym będzie. Szanownych klientów prosimy nadal o łaskawe względy.

TELEGRAMY.

Dnia 19 czerwca

Praga. *Narodni Listy* wobec oświadczeń ministra Bauera, będących niedostateczną zdaniem młodoczeskiego dziennika odpowiedzią na zarzuty Pacaka, rzucają hasło, aby żadna restauracja czeska nie pozwalała grać w swych murach kapelom wojskowym.

Berlin. Do godziny 12 w nocy z dnia 17 na 18 b. m. wybrano 103 zwolenników reformy wyborczej, i tyluż jej przeciwników. Okazała się potrzeba 169 wyborów ściślejszych.

Dotychczasowy rezultat wyborów przedstawia się jak następuje: Wybrano 46 zachowawców, 1 agrarzystę, 9 zwolenników t. zw. partji państwa, 18 narodowo-liberałów, 78 zwolenników centrum, 25 socjalnych demokratów, 3 kandydatów t. zw. „zjednoczenia wolnomyślnego", 13 Polaków, 2 antysemitów, 1 Duńczyka, 6 Alzatczyków, 4 kandydatów południowo-niemieckiego stronnictwa wolnomyślnego, 1 dzikiego.

Najcięższą klęską jest ten dotychczasowy wynik dla partji Richtera (wolnomyślna partja ludowa). Utraciło to stronnictwo 33 mandaty. Nawet Richter i Virchow nie zostali wybrani.

Przegrana Richtera jest tem dotkliwszą, iż poniekąd stał on na pierwszym planie, jako jeden z najwybitniejszych przeciwników reformy wyborczej. Postawili też wolnomyślni 200 kandydatur. Z tych n i e p r z e s z ł a a n i j e d n a! Virchow przepowiadał Richterowi, iż obejmie kanclerstwo po hr. Caprivim! Jakże srogi zawód!

Ahlwardt natomiast zwyciężył w Arnswalde bardzo znaczną większością głosów.

Berlin. Wynik wyborów w Arnswalde następujący: Ahlwardt otrzymał 8.046 gł., Bornstedt (zach.) 2.973 gł., Ernst (woln.) 1447 gł., Millarg (socj.) 743 głosów.

Berlin. *Voss. Ztg.* stwierdza upadek liberalizmu w Niemczech. Masy stają się coraz bardziej krańcowe. Nawet Bebel i Liebknecht już przeholowali.

Freis. Ztg. przepowiada, iż w nowym rajchstagu utworzy się nowy kartel, którego podstawą będą frakcje zachowawcze. Kartel ten użyczy kredytów i równocześnie na innych polach rozpocznie politykę silnie wsteczną.

Berlin. Zwycięztwo Virchowa w wyborze ściślejszym bardzo niepewne. Otrzymał on tylko 14.543, podczas gdy Fischer (socj.) 26.665, Wagner 13.201, Henneberg 3.113 głosów.

Berlin. Herbert Bismarck został wybrany w okręgu Jerichow.

Cette. Zaszły 2 nowe wypadki cholery.

Paryż. Carnot ma się coraz lepiej.

Paryż. Strejkują fiakrzy.

Paryż. *Gaulois* zapowiada, że śledztwo także przeciw Herzowi zostanie zaniechane, i żądanie od Anglii wydania jego osoby cofnięte, ponieważ i jego wina przedawniła się wedle kodeksu francuskiego.

Paryż. Grasuje silna ospa

Paryż. Carnot pojedzie do Santenay w Côte d'Or, w pobliżu Vollay, skąd pochodzi rodzina Carnot'ów.

Madryt W Cornna nie ustaje wrzenie umysłów z powodu zniesienia generalnego kapitanatu.

Białogród Nowy gabinet Dokicza składają sami ministrowie, z wyjątkiem Franasowicza, którego miejsce zajął Sawa Gruicz.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 19 czerwca.

Hotel Saski. Z. Richtmann ze Lwowa. — J. E namiestnik hr. Badeni ze Lwowa. — J. W. Kaggel z Lipska. — St. hr. Wiśniewski z Krystynopola. — A. Gorayski z Galicji. — L. Haller z Polanki. A. Günther z Facimierza. — R. Auchenaller z Wiednia. — J. Pretzmann z Wiednia. — St. hr. Tarnowski z Chorzelowa. — J. hr. Mielżyński z W. Ks. Pozn. — A. Radak ze Szczakowy. — W. Górski z Rozwienic. — W. Józef Federowicz z Preszowa. — A. hr. Sahn z Wiednia. — R. Eisler z Ropczyc. — G. Guttera z Wiednia. — C. Kiss z Wiednia. — G. Ernot z Wiednia.

Hotel Drezdeński. W. v. Pilati, T. Brand, C. Hermann, J. Ziwny, J. Grazer z Wiednia. — K. Pfitzner z Poznania. — F. Walentin z Tarnowa. — R. Wacławiczek z Wiednia. — Z. Spira z Budapesztu. — K. Dienst z Wiednia. — K. Zak z Wiednia.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Z Krakowa odchodzą:

Do Lwowa: 7·07 r., 8 r., 10·45 r., 9·20 w., 10·55 w. — **Do Wiednia:** 5·40 r., 6·40 r., 9·25 r., 3·05 po poł., 6·08 w, 10 w — **Do Warszawy:** 5·40 r., 9·25 r., 6·08 w. — **Do Suchej:** 8·50 r., 2·05 pop., 7·05 w., 8·25 r. od 25 czerwca do 15 września. — **Do Wieliczki:** 12 w poł., 8·10 w. — **Do Rzeszowa:** 6·40 w.

Do Krakowa przychodzą:

Ze Lwowa: 5 r., 6·20 r., 2·25 pop., 8·20 w., 9·42 w. — **Z Wiednia:** 6·45 r., 9·44 r., 8·45 w., 10·08 w. — **Z Warszawy:** 7·33 r., 5 pop. — **Do Suchej:** 6·05 r., 8·55 r., 10·37 r., 4·15 pop., 9·42 w., 8·20 w. od 25 czerwca do 15 września. — **Z Wieliczki:** 8·05 r., 6·25 w. — **Z Rzeszowa:** 8·55 r.

Czas środkowo europejski.

NADESŁANE.

(Rubryka Nadesłane nie pochodzi od Redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje).

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego.